

Warszawa 15 lipca 2002 r.

**Uwagi do projektu ustawy o zmianie ustawy o szkolnictwie wyższym oraz ustawy o wyższych szkołach zawodowych (druk sejmowy 657)**

Zmiany przedstawione w projekcie dotyczą różnych kwestii. Dwie z nich można uznać za formalno porządkujące. Dotyczą one:

- uzupełnienia wytycznych do rozporządzenia na temat dokumentacji przebiegu studiów (określenie sposobu prowadzenia albumu studenta, wydawania duplikatów indeksu, legitymacji studenckiej i dyplomu ukończenia studiów, zasad odpłatności za wydanie dokumentów oraz wysokości opłat). Zmiana wynika ze stanowiska Rzecznika Praw Obywatelskich, który wystąpił o jasne określenie uprawnień studenckich w tej kwestii.

- przyznania założycielowi uczelni niepaństwowej prawa nadania jej pierwszego statutu oraz zniesieniu ograniczenia czasu obowiązywania pierwszego statutu do jednego roku. Według uzasadnienia zmiana wynika głównie z analizy dotychczasowej praktyki.

Z punktu widzenia wprowadzania odpowiednich standardów i jakości kształcenia w wyższych szkołach zawodowych istotna jest zmiana **zmierzające do tego, by wyższe uczelnie zawodowe, docelowo w okresie dwóch lat wprowadziły kształcenie w ramach kierunków studiów określonych szczegółowymi przepisami i obowiązujących jednolicie w całym szkolnictwie wyższym, a nie jak często dzieje się obecnie w ramach specjalności zawodowych.**

Dodajmy, że zgodnie z wprowadzonym nowelizacją z 20 lipca 2001 r. art. 4a ustawy o szkołach wyższych minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego szczegółowo określa nie tylko nazwy kierunków, ale także standardy nauczania dla poszczególnych kierunków studiów i poziomów kształcenia, ramowe treści nauczania dla poszczególnych przedmiotów, zarówno w grupie przedmiotów ogólnych, podstawowych, jak i kierunkowych.

Zmiana ta powinna prowadzić do podniesienia jakości kształcenia w wyższych szkołach zawodowych silniej zintegrowanych z ogólnym systemem kształcenia wyższego. Istotna rola w tym względzie przypada ministrowi do spraw szkolnictwa wyższego oraz Państwowej Komisji Akredytacyjnej, które dokonają w ciągu dwóch lat

od wejścia w życie ustawy przyporządkowania specjalności do kierunków kształcenia.

**Natomiast kontrowersyjna wydaje się propozycja, która dotyczy stworzenia warunków prawnych do prowadzenia przez uczelnie tzw. zamiejscowych ośrodków dydaktycznych**, czyli takich placówek w których podstawowa jednostka organizacyjna uczelni (najczęściej wydział) będzie mógł realizować zajęcia dydaktyczne.

Argumenty, jakie przemawiały za utworzeniem wyższych szkół zawodowych oraz stworzeniem możliwości powstawania filii i wydziałów zamiejscowych szkół wyższych przytacza się w uzasadnieniu projektu także w kontekście zamiejscowych ośrodków dydaktycznych. Mowa więc o zwiększeniu (np. poprzez ograniczenie kosztów ponoszonych przez studentów) dostępności kształcenia na poziomie wyższym dla młodzieży z mniejszych ośrodków, ożywieniu społeczno – gospodarczym w tych ośrodkach, zmniejszeniu bezrobocia (co jak się zdaje podnoszone jest zarówno w kontekście studentów, którzy nie zasilą szeregów bezrobotnych jak i zatrudnienia personelu obsługującego placówki). Wydaje się jednak mało prawdopodobne by tego rodzaju placówki mogły spełnić przypisywaną im rolę na istotną skalę. Jednocześnie niepokojący jest inny argument podnoszony, w związku z propozycją nowych możliwości organizacji pracy uczelni.

W uzasadnieniu czytamy: *„Ponadto stworzenie warunków prawnych do organizowania nauki w niewielkich ośrodkach dydaktycznych powinno przyczynić się do zlikwidowania obserwowanego w ostatnich latach zjawiska tworzenia przez państwowe i niepaństwowe uczelnie nielegalnych ośrodków, w których prowadzono kształcenie na poziomie nie zawsze odpowiadających normom i wymogom stawianym przed nowoczesnym szkolnictwem wyższym. Działanie to odbywało się zatem ze szkodą dla osób, które decydowały się, nie zawsze uświadamiając sobie konsekwencje tej decyzji, na odbywanie studiów w takich właśnie nielegalnych ośrodkach”*. Innymi słowy nowelizacja jest traktowana również jak odpowiedź na patologię łamania prawa przez niektóre – podkreślmy zarówno państwowe jak i prywatne - szkoły wyższe. Obowiązujące prawo określa zasady tworzenia filii szkół wyższych oraz wydziałów zamiejscowych szkół wyższych. Wspominana już nowelizacja ustawy o szkolnictwie wyższym z dnia 20 lipca 2001 r. wprowadziła przepis 4a określający warunki np. kadrowe dla tworzenia filii i wydziałów zamiejscowych szkół wyższych. W projekcie zastrzeżono także warunki dla

powstawania ośrodków dydaktycznych. Powstaje jednak pytanie, czy to ustrzeże nas od zjawisk niekorzystnych analogicznych do tych, które występują w związku z funkcjonowaniem filii.

Proponując nowe przepisy o tworzeniu zamiejscowych ośrodków dydaktycznych rząd zaznacza, że *„należyty poziom kształcenia w tych ośrodkach ma zapewnić nie tylko wprowadzenie wymogu posiadania przez jednostki uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora, lecz także poddanie ocenie Państwowej Komisji Akredytacyjnej zarówno procedury ich tworzenia jak i poziomu prowadzonego kształcenia. Zatem zostaną one włączone do, funkcjonującego od bieżącego roku, jednolitego systemu akredytacji działania szkół wyższych ”*

W praktyce system oceny jakości w szkolnictwie wyższym dopiero zaczyna funkcjonować – mamy ramy prawne i instytucję – Komisję Akredytacyjną, która z początkiem tego roku rozpoczęła pracę. Jednak wdrożenie systemu w tak skomplikowanej materii jest procesem, który wymaga także czasu, różnego rodzaju nakładów oraz dobrej organizacji.

Obecnie jesteśmy na początkowym etapie tworzenia systemu i jednocześnie jest dużo „zaległych” spraw do uporządkowania. Komisja Akredytacyjna ukonstytuowała się z dniem 1 stycznia 2002 r. W swym liście z dnia 28 stycznia 2002 r. do rektorów uczelni państwowych i niepaństwowych jej Przewodniczący pisał między innymi:

*„Państwowa Komisja Akredytacyjna przejmuje w całości obowiązki Komisji Akredytacyjnej Wyższego Szkolnictwa Zawodowego oraz część zadań Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego dotyczącą opiniowania wniosków o utworzenie nowych uczelni, kierunków studiów oraz nadawania uprawnień do kształcenia na poziomie magisterskim. Komisja została także wyposażona w uprawnienia do dokonywania ocen jakości kształcenia oraz kontroli przestrzegania warunków prowadzenia studiów wyższych we wszystkich polskich uczelniach - państwowych, niepaństwowych, akademickich i zawodowych. To ostatnie zadanie wiązać się będzie z koniecznością przeprowadzenia ogromnej ilości wizytacji i kontroli uczelni.*

*Pierwszy okres naszej działalności będzie przede wszystkim poświęcony zakończeniu tych wszystkich ocen, które wcześniej prowadziła Rada Główna Szkolnictwa Wyższego i które nie zostały zakończone uchwałą plenum Rady Głównej.”*

Szkolnictwo wyższe w Polsce przeszło w ostatnich kilkunastu latach istotne, żywiołowe zmiany, które wiązały się z zapewnieniem szerokiej – także programowej - autonomii szkołom wyższym, z powstawaniem nowych instytucji szkolnictwa wyższego oraz bardzo znacznym zwiększeniem liczby studentów. Zarówno dla środowiska naukowego szkół wyższych, jak i dla administracji oświatowej stało się oczywiste – że po latach zwiększania skali nauczania w szkolnictwie wyższym priorytetowym problemem stało się zapewnienie odpowiedniej jakości i standardów nauczania. To z założenia długotrwały proces wypracowywania systemu oceny jakości kształcenia i diagnozy sytuacji. Powstaje pytanie, czy wprowadzanie zamiejscowych ośrodków dydaktycznych jest potrzebne (niezbędne) dla rozwoju szkolnictwa wyższego. W jakim zakresie i z jakim skutkiem dla jakości kształcenia uczelnie w tej chwili korzystają z możliwości tworzenia filii i wydziałów zamiejscowych. W jakim zakresie Państwowa Komisja Akredytacyjna będzie w stanie realnie monitorować ewentualny proces powstawania zamiejscowych ośrodków dydaktycznych i ich funkcjonowania. W uzasadnieniu projektu nie znajdujemy odpowiedzi na te pytania stąd – w obecnym stanie rzeczy - można mieć pewne wątpliwości co do idei wprowadzania „zamiejscowych ośrodków dydaktycznych”.

*Sporządziła: Justyna Osiecka*